

70/11
158
Ja byłem więźniem Nr. 8534 Józef Lewkowicz ur. 15.3.1926 r. w Krakowie, Polska, zostałem z końcem 1940 r. uwięziony bo byłem Żydem. Wysłano mnie do obozu robót przymusowych do Liszek koło Krakowa, byłem tam około 1 roku.

Pewnego dnia zniesiono w obrębie Krakowa wszystkie mniejsze obozy i więźniowie zostali wysłani do obozu Płaszów koło Krakowa. Nie było już tak dobrze jak w Łaszczach. Wówczas komendantem obozowym był Müller SS. Oberscharführer i Stellvertreter Hauptscharführer Strojewski. Oni bili więźniów i do pracy gonili.

W 1942 r. przyszedł nowy komendant obozowy. Gdy przyszedł do obozu przedstawił się jako ten, który w Lublinie (Polska) wszystkich Żydów zgładził. Imię jego Alfred Goeth. Untersturmführer. Później straszne rozpoczęły rzeczy w obozie wprowadzając. Więźniów do roboty biczem poganiał, rozkazał by SS. nad więźniami przy robocie czuwali. Więźniowie musieli wypełniać pracę przy Laufschriftach, pełne taczki z kamieniami i piaskiem goniąc wozów. SS byli strasznymi mordercami. Oni mieli od komendanta rozkaz niepilnych więźniów zastrzelić. Nazwiska mężczyzn SS z obozu jako największych morderców są następujące:

Sturman Gross Rottenführer KUMKE. Rottenführer Willy Oscha Strojewski. Oscha Chujaw. Komendant obozowy Goeth przeprowadził zaraz selekcję w obozie na chorych, którzy nie zdolni byli do ciężkiej pracy, a także dzieci do 13 lat. Ci wszyscy zostali przez Goetha i jego pomocników SS zastrzeleni i do wspólnych grobów zagrzebani. Następnie zabrał się Goeth do inspekcji obozu, która kosztowała życie 100 ludzi, którzy od jego pistoletu padli.

Goeth urządził warsztaty pracy w obozie, do których brał zawodowców z pośród więźniów. Warsztaty pracowały dla D.A.W. Deutsche Ausrüstung Werke. Goethom uganiał się swoimi dwoma psami Raf i Rex, one były tak samo niebezpieczne jak on sam. Kiedy przychwycił więźnia przy pracy w warsztacie, który zapalił sobie papierosa krzyknął na niego "Ty Saujude" - Teraz pracuje się, nie pali się papierosów, przez was wojna buchła, wy przekłete psy", wyciągnął go z warsztatu i zastrzelił.

158/153

Podczas pracy nie wolno było z warsztatu wyjść do ubikacji. Jeśli Goeth kogoś tam zauważył z miejsca go zastrzelił.

Kiedy rozpoczęło się przesiedlenie Żydów z getta Krakowa do obozu koncentracyjnego Płaszów, Goeth przeprowadził selekcję. Wydał rozkaz, że nie ^{wolno} może mieć u siebie w obozie ludzi starych i dzieci, chorych i niezdolnych do pracy. Na rozkaz Obergruppenführera Kriegera, Gruppenführera Schernera -odesłano wszystkich do pracy niezdolnych do getta B. Zdolnych do pracy do getta A. Tych wysłano potem do obozu w Płaszowie. Z getta B. wywieziono autami ciężarowymi w nieznaną i do dziś niewiadomo, gdzie się podzieli. Tych co przywieziono do obozu ~~nie przydzielono~~ nie przydzielono do pracy, lecz były przygotowane groby masowe. Ludzie zostali po 10 przyprowadzeni i karabinem maszynowym przez Goetha i Glasera, Janica i Strojewskiego i innych rozstrzelani. Później przyprowadzono dzieci z getta B i te żywcem do tego samego grobu wrzucono, a potem zastrzelono je pistoletami maszynowymi. Goeth uważał selekcję za skończoną, ale przysypana ziemia nad grobem ruszała się, bo dzieci jeszcze żyły.

Przy selekcjach często mieli udział: Hauptsturmführer Blanke lekarz obozowy. Ja sam zasypywałem groby ziemi i jeszcze po kilku dniach ruszała się ziemia, bo nie zastrzelono wszystkich dzieci, w wieku 1/2 i 1 roku.

Jeden z moich znajomych próbował zbiec. Po kilku dniach chwycono go i do obozu przyprowadzono. Goeth rozkazał go powiesić na apelplacu i cały musiał się przyptarywać. Następnie zdarzenie, przeżyłem, kiedy 2 żydowskie dziewczyny zbiegły i zostały przychwycone. Goeth rozkazał powiesić je na apelplacu. Obóz więźniów musiał się przypatrywać. 2 razy urwały się z szubienicy, potem znowu ich wieszano i do nich strzelał sam Goeth.

Byłem też kiedy więźnia wieszano, bo śpiewał pieśń rosyjską. Goeth usuwał więźniom ostatnią możliwość ratunku zabierając im złota, kosztowności, pieniądze i różne inne rzeczy -wszystko to było w posiadaniu więźnia, tak, że nie mogli już sobie kupić kawałka chleba, kiedy szli do roboty do miasta.

154/160

Pewnego raz u rano widziałem Goetha jak na apelpłacu doszedł do młodego mężczyzny i powiedział : dlaczego patrzysz na mnie taki zły? " wyjął pistolet, zbił go do nieprzytomności, a potem go zastrzelił. Mężczyzna ów nazywał się Spielman Szloma, jego dwaj bracia tu mieszkają i mogą to zaprzysiąc.

Goeth był czynny także przy selekcji w Tarnowie i Bochni. Znam stamtąd Grunberga Izaka, któremu żonę i dwoje dzieci zastrzelono. Drugi wypadek, to siostrę Lokaja Chaima, razem z dzieckiem zastrzelił mówiąc : dla was Żydów szkoda po jednej kuli z osobna, matka musiała wziąć dziecko do piersi i jedną kulą zostały zastrzelone.

Więzień Olmer został przez psy Goetha rozszarpany, następnie przez Goetha samego zastrzelony. Zostawiając trupana ulicy maszeruje dalej, strzela do następnego więźnia, bo ten nie zdjął czapki przed nim.

Więźniowie musieli po ich robocie dziennej, także w nocy pracować do kamieniołomów, które znajdowały się w obozie i do roboty dróg w obozie.

Szefem kamieniołomów był Untersturmführer Scheidt, który więźniów bił do nieprzytomności, a potem strzelał. Mnie samego po głowie bił swoim pistoletem i chciał zastrzelić, gdyż nie byłem dość silny do pilnej pracy, ale przeszedł szybko do innego więźnia, która też nie dość pilnie pracował i go też zastrzelił, a o mnie zapomniał.

To wszystko co tu pisałem jest prawdą i mogę to zaprzysiąc siądz ci wszyscy, którzy to przeżyli wspólnie: nazwiska ich Grünberg Izak, osi mieszkali Bad- Isch Gold Kranz,

Brenner Szloma zamieszkały Bad-Isch Gold Kranz,

Lokaj Chaim, Lins Bindernsichel Jüd. Lager.

Spielman Jakub Bad Isch, Hotel Gold-Kranz.

Ja przysięgam, że Goeth zgładził całą moją rodzinę w gheto i Krakowie-Płaszów.

Goeth był znakomitym sadystą w obozie.

To wszystko ukryłem o czym pisałem widziałem na własne oczy

755 161

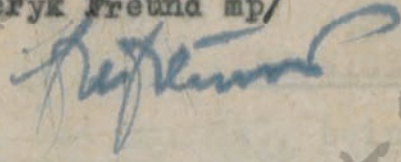
To wszystko o czym pisałem widziałem na własne oczy .

Lewkowicz Joesf ur.w Polsce
obecnie zamieszkały Austria Bad Ischl

Hotel Goldene Kreuz

/ :Sądownie zaprzysiężony tłumacz :/

Fryderyk Freund mp/



Biuro Udostępniania i Archiwizacji Dokumentów

to the toilet. If GOTH caught a prisoner he was shot by GOTH
in the toilet.